

OLA x KRASZA, Zabieram Uśmiech

Zabieram uśmiech

Się pojawiając się i znikam
Jak na twojej twarzy uśmiech
Serce dało mi sekundy,
Dzięki którym wiem, że usnę
Mam w sobie siebie
A w oczach ciągle pustkę
Gdybyś popatrzyła na mnie
Mamo cieszyłbym się jutrem
Pamiętam dzień jak siedziałaś i uczyłaś mnie
W dłoni miałem nożyczki
Mały chłopczyk mało wie
Wyciąłem serce ci z papieru
Kochana Mamo
Chciałbym jeszcze jeden raz
Zobaczyć cię uśmiechniętą [??]
Mówią, życie to nie ...
Zabieram uśmiech
Moje dłonie już co raz ocierają łezki
Smutne popatrz w lustro
Co jakiś czas
"Co tam u ciebie" pytasz
Po co chce wiedzieć - bo nie wiem
Kradnę uśmiech, bo często zachowuje się nie tak
Może poukładajmy puzzle
Za daleko jest meta
Powiedz, widzisz człowieka kiedy oglądasz zdjęcia?
Ile dałbyś za jeden raz w jej szczerych objęciach

Choć próbujesz podać dłoń
Wystarczy mały błąd
Zabieram uśmiech
Chciałam by ozdobił duszę
Wciąż palący żar naokoło nas
Rozprzestrzenia się za szybko
Czarno-biała rzeczywistość

Nowy, dzień, nowy cel
Błady świt
Błędne koło znów zamyka się
Z całych sił powstrzymuję łzy
By znów zacząć żyć
/2x

Niue jesteśmy aniołami
Choć wierzymy w prawdę
Ważne by słowa były przemyślane
Nawet łatwe
I mówię ci poważnie
Właśnie uśmiech kradnę
Wciąga mnie czerwona lawa
Wyrzucam smutku garstkę
Od środka się wypalam
Znowu zrobiłem coś nie tak
Pamiętasz jak prosiłem: taktuj mnie jak człowieka?
Jeżeli nie pamiętasz
To przestać, nie musisz wołać
Wiem, że się uda, muszę temu podolać
To jakby życia szkoła, uczymy się na błędach
Ale lepiej jest coś robić niż tylko przysięgać
Chciałbym już nosić na rękach malutką istotę
I jeżeli tylko mógłbym obsypałbym ją złotem
Nagram tysiące zwrotek tylko by podziękować

Chociaż wiem że nasz los nie zakończy się na słowach
Ukradnę uśmiech ale się nie wycofam
Pomóż mi być kimś lepszym
Pozwól mi kochać

Choć próbujesz podać dłoń
Wystarczy mały błąd
Zabieram uśmiech
Chciałam by zdołał duszę
Wciąż palący żar naokoło nas
Rozprzestrzenia asie za szybko
Czarno-biała rzeczywistość

Nowy, dzień, nowy cel
Błady świt
Błędne koło znów zamyka się
Z całych sił powstrzymuję łzy
By znów zacząć żyć
/2x